

Po przerwie na wrześniowe mecze reprezentacyjne nadszedł czas na powrót do ligowej rzeczywistości. Zobaczmy jak poradzili sobie wypożyczeni przez Romę zawodnicy.

Zan Celar (Cittadella)

W sobotę 20-letni Słoweniec w swoim drugim ligowym występie w barwach Cittadelli zanotował premierowe trafienie w Serie B (wcześniej zaliczył 2 gole w Pucharze Włoch), na początku drugiej połowy, otwierając główką wynik meczu z Trapani. Celar opuścił plac gry w 79 minucie, a jego drużyna wygrała 2:0, odnosząc pierwsze zwycięstwo w lidze w tym sezonie.

Ante Coric (Almeria)

W sobotni wieczór w meczu 5. kolejki Segunda Division Almeria rozklepała na wyjeździe 3:0 Las Palmas, a 22-letni Chorwat obejrzał całe spotkanie z ławki. W dwóch poprzednich meczach pojawił się przynajmniej w końcówce odpowiednio na 14 i 5 minut...

Maxime Gonalons (Granada)

Oj działo się niedzielnego popołudnia w Vigo. Nie minęło półgodziny, a gospodarze grali już w "9", a tuż przed przerwą goście strzelili gola do szatni. Ostatecznie Granada odniosła cenne wyjazdowe zwycięstwo 2:0 nad Celtą. 30-letni Francuz był tylko widzem, bowiem cały mecz przesiedział na ławce.

Rick Karsdorp (Feyenoord)

24-letni Holender zagrał od pierwszej do ostatniej minuty i otworzył wynik niedzielnego meczu z ADO Den Haag wykorzystując w 6 min. rzut karny. Do przerwy Feyenoord prowadził 3:0, a po wznowieniu gry piłkarze z De Kuip dołożyli dwa trafienia... samobójcze i ostatecznie zrobiło się 3:2. Niemniej Karsdorp zebrał przyzwoite recenzje. Warto nadmienić, że w trakcie spotkania kibice gości wyrzucili na murawę setki pluszaków, które zostaną przekazane dzieciom ze szpitala w Rotterdamie.

Matías Nani (Central Cordoba)

21-letni stoper zaliczył przeciętne 90 minut w przegranym (1:2) u siebie spotkaniu z Defensa y Justicia. Był to jego szósty występ rozgrywkach argentyńskiej Superligi w tym sezonie.

Steven Nzonzi (Galatasaray)

W piątek 30-letni Francuz zaliczył pełne 90 minut i kolejny udany występ (96% celny podań: 82 z 85 podań trafiło do celu) w wygranym 1:0 u siebie spotkaniu z Kasimpasą.

Robin Olsen (Cagliari)

Ekipa z Sardynii pokonała na wyjeździe 3:1 Parmę, a 29-letni Szwed przy straconej bramce nie zawinił, zaliczył kilka udanych interwencji, wobec czego zebrał dobre noty.

Umar Sadiq (Partizan)

W sobotnim wyjazdowym starciu z Proleterem 22-letni Nigeryjczyk zaliczył asystę przy pierwszej bramce, a następnie, po zmarnowaniu dwóch dogodnych okazji, sam wpisał się na listę strzelców podwyższając na 2:0 efektywnym strzałem w okienko (3 gol w lidze). Ostatecznie opuścił boisko w 74 min., a Partizan wygrał 3:0.

Patrik Schick (RB Lipsk)

W szlagierowym spotkaniu 4. kolejki Bundesligi Robert Lewandowski strzelił swoją 7 bramkę, ale gospodarze zdołali doprowadzić do remisu (1:1) i utrzymać pozycję lidera. Schick nie doczekał debiutu - obejrzał całe spotkanie z ławki.

Autor: aniolbezserca